

Depesza tow. A. Zawadzkiego do tow. Mao Tse-tunga

Do
Towarzysza Mao Tse-tunga
Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego
Chińskiej Republiki Ludowej

P e k i n

Z okazji 60-lecia Waszych urodzin proszę przyjąć, Towarzysze Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia narodu polskiego, Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moje osobiste.

Pod przewodem Komunistycznej Partii Chin, którą kierujecie od kilkadziesiąt lat, naród chiński przeżył wspaniałą rewolucyjną drogę — zrzucił nienawistne jarzmo imperialistów i związanych z nimi rodzimych feudalnych i kapitalistycznych wyzyskiwaczy, rozwinął wielką twórczą energię w budowie swego nowego, szczęśliwego życia. Zwycięstwo Rewolucji Chińskiej przyczyniło się do ogromnego wzmocnienia całego światowego obozu pokoju, którego ostoją i przewodnią siłą jest wielki Związek Radziecki.

Przesłam Wam, Wielce Czcigodny Towarzyszu Przewodniczący, najgorętsze życzenia nowych sukcesów w Waszej pracy — w dziele umacniania i rozkwitu bratniej Chińskiej Republiki Ludowej, dla pomyślności wielkiego narodu chińskiego i dobra całej postępującej ludzkości.

Z całego serca życzę Wam najlepszego zdrowia, dalszych duktich lat życia i szczęścia osobistego.

ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Nowa presja USA na Francję

(f) LONDYN (PAP). Waszyngtoński korespondent agencji Reutera podał następującą wiadomość:

23 bm. Biały Dom oświadczył, że zdaniem prezydenta Eisenhowera „Stany Zjednoczone staną przed koniecznością zrewidowania zasad swej polityki wobec Europy”, jeżeli nie dojdzie wkrótce do utworzenia europejskiej wspólnoty obronnej. Deklaracja, o której informuje agencja Reutera, stanowi

nowy przejaw nacisku rządu USA na Francję. Świadczy ona jednocześnie, że niedawne enuncjacje sekretarza stanu Dullesa na sesji Rady Atlantycznej i na konferencji prasowej w Paryżu, kiedy to Dulles domagał się brutalnie jak najszybszej ratyfikacji przez Francję układu o tzw. „armii europejskiej” i o remilitaryzacji Niemiec zachodnich, nie dały wyników, jakich spodziewała się władza amerykańska.

Akcja wyjaśniająca powinna być przedłużona zgodnie z umową rozejmową

Wystąpienie delegatów Polski i Czechosłowacji w Komisji Repatriacyjnej w Korei

(f) KAESONG (PAP). W dniu 23 grudnia 1953 r. wiekszość Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych postanowiła odrzucić żądanie dowództwa Koreańskiej Armii Ludowej i Chińskich Ochotników Ludowych, które domagało się kontynuowania akcji wyjaśniającej dla swych jeńców wojennych, znajdujących się pod opieką Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych. W związku z tym postanowieniem delegaci Polski i Czechosłowacji w Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych złożyli na stół oświadczenie przed stawicielom Agencji Nowych Chin i Centralnej Koreańskiej Agencji Telegraficznej:

Zgodnie z umową o kompetencji Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych, strony, do których należy, mają prawo przeprowadzać akcję wyjaśniającą w ciągu dziewięćdziesięciu dni.

Wskutek przestępczej działalności tajnych agentów Li Symana i Czang Kai-szeka, nasłanych do obozów jeńców w Tongjanjui, dowództwo Koreańskiej Armii Ludowej i Chińskich Ochotników Ludowych mogło prowadzić akcję wyjaśniającą w ciągu zaledwie dziesięciu dni.

Akcja wyjaśniająca powinna rozpocząć się 25 września 1953 r. Wskutek zwłoki spowodowanej przez sabotowanie ze strony dowództwa Narodów Zjednoczonych budowy pomieszczeń dla akcji wyjaśniającej, akcja ta mogła rozpocząć się dopiero 15 października 1953 r.

Po 15 października 1953 r. akcja wyjaśniająca była wielokrotnie przerwana, przy czym niektóre przerwy trwały po kilka tygodni.

W tym stanie rzeczy delegaci Polski i Czechosłowacji w Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych zdecydowali domagać się, aby Komisja Repatriacyjna Państw Neutralnych natychmiast podjęła konieczne kroki w celu dalszego prowadzenia akcji wyjaśniającej oraz

Prototyp nowego żurawia budowlanego

(Obsl. wł.). Żalaga Warszawskich Zakładów Urządzeń Przemysłowych przygotowuje prototyp nowej maszyny budowlanej — 45-metrowy żuraw budowlany. Żuraw porusza się bezpośrednio na szynach kolejowych. Posiada on w odróżnieniu od dotychczas produkowanych maszyn tego typu większą wysokość i zdolność podnoszenia materiałów.

Dokumentacja techniczna opracowana została przez konstruktorów Centralnego Biura Konstruktoryjnego Urzędzeń Budowlanych.

Prototyp nowego żurawia wykonany zostanie jeszcze w br.

(js)

Dzięki realizacji zobowiązań przedzjazdowych

Nowe domy mieszkalne, żłobki, przedszkola, punkty usługowe oddane przed terminem

(f) Setki nowych izb mieszkalnych oraz nowych obiektów socjalnych, jak przedszkola, żłobki, ambulatoria przykładowo otrzymanych przedterminowo ludźmi pracy w wyniku przedzjazdowego czynu załóg robotniczych. Troška władzy ludowej o sprawy bytowe znajduje również wyraz w rozbudowywaniu sieci placówek handlowych i punktów usługowych, przeprowadzaniu remontów mieszkań pracowniczych itp.

W dniach przedświątecznych na osiedlu robotniczym w Bronowicach koło Krakowa pannał szczególnie ożywiony ruch. Auta ciężarowe i wozy załadowane meblami mijaly liczne, zamieszkałe już bloki i zatrzymywały się przed nowymi wielkim domem mieszkalnym. Ludzie pracy — nowi mieszkańcy — bronowickiego osiedla wdzięczni są brigadom budowlanym, których czyn przedzjazdowy — oddanie do użytku przed terminem 132 izb mieszkalnych, umożliwił im wcześniejsze objęcie pięknych, nowoczesnie wyposażonych mieszkań.

W Poznaniu załogi Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 1 ukończyły ostatnio budowę dalszych 5 domów Starego Miasta. Liczba odbudowanych zabudowywanych kamieniczek w tej dzielnicy wzrosła do 15.

W pięknych, odbudowanych z wielką starannością kamieniczkach z ozdobnymi fasadami, w nowoczesnych dwu- i trzykondywnych mieszkalniach zamieszkało już wiele rodzin pracowniczych.

Dla uczczenia II Zjazdu partii budownictwo Starego Miasta w Poznaniu postanowili

W kopalni „Pstrowski” w ramach realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia II Zjazdu PZPR, kierownictwo OZR-u rozszerzyło znacznie sklep wielobranżowy. Górniczy i ich rodziny mogą obecnie zaopatrzyć się tu w artykuły galanterii damskiej i dziecięcej oraz w znacznie szerszy asortyment towarów codziennego użytku. Wyremontowano również w mieszkaniu, w którym w najbliższych dniach oddany zostanie do użytku pracownikom kopalni zakład fryzjerski.

Także w kopalni „Bieliszowiec” trwają prace wykończeniowe przy uruchomieniu baru mlecznego, sklepu wielobranżowego, kiosku i pralni.

Dla hutników huty „Baildon” w wyniku czynu przedzjazdowego, wyremontuje się 300 izb mieszkalnych. Dzięki brigadom remontowo-budowlanym, które w czynie przedzjazdowym wzmagały swoje wysiłki, oddano już do użytku pracowników huty wyremontowane budynki o ponad 160 izbach.

Od przeszło dwóch tygodni dzieje pracowników huty „Łaziska” przebywają w pięknym nowo-wybudowanym żłobku, który kierownictwo huty, realizując zobowiązanie przedzjazdowe, oddało do użytku przed terminem.

Podobny żłobek zostanie niebawem oddany do użytku dzieciom pracowników huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie. Stolica otrzymała obecnie i

Na wczasach w Tatrach



Sport narciarski zdobywa u nas nieustannie nowe rzesze zwolenników, którzy z zapałem przemierzają pokryte już śniegiem nasze tereny górskie w Tatrach, Beskidach i Karkonoszach. Na zdjęciu: grupa wczasowiczów, która na Halę Gąsienicowej przygotowuje się do rozpoczęcia jazdy

Foto CAF — Dąbrowieck

39 nowych spółdzielni produkcyjnych powstało w grudniu w woj. poznańskim

POZNAŃ (kor. wł.). Mało i średniorolni chłopi woj. poznańskiego coraz bardziej rozumieją, że wskazania IX Plenum szybkiego podniesienia produkcji rolnej łatwiej i skuteczniej można realizować na zespolonej gospodarce. Świadectwem tego może być zorganizowanie w okresie od 1 do 21 grudnia br. a więc w ciągu trzech tygodni 39 nowych spółdzielni produkcyjnych. Nowe spółdzielnie produkcyjne powstały również w pozostałej mierze dzięki unocznieniu na zebraniach obruclunowych w spółdzielniach produkcyjnych wyższych gospodarki zespolonej nad indywidualną. Na zebraniach te serdecznie zapraszają spółdzielni mało i średniorolnych chłopów.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w olbrzymiej większości nowopowstałe spółdzielnie zakładają pracujących chłopów, którzy w pełni rozliczyli się z państwem. Napływ nowych członków do spółdzielni jest niejednokrotnie B. liczny. Np. do spółdzielni Brzeźno Nowe, w pow. wągrowieckim, wstąpiło 76 członków, w spółdzielni produkcyjnej Łosiniec w tym samym powiecie statut spółdzielcy podpisało 66 członków, wnosząc jako wkład 380 ha ziemi, 48 koni, 21 krów, 8 jałówek, 45 świń, 12 owiec. Warto podkreślić, że dzięki czuności pracujących chłopów, a szczególnie towaryżczy partyjnych zdemaskowano wiele kulackich prób przenikania do nowopowstałych spółdzielni. Np. do nowopowstałej spółdzielni produkcyjnej w Żelichach chciał wnieść się kulak na 49 ha Marjński, by rozsadzić ją od wewnątrz. Kulackiego kombinatora poproszono o opuszczenie zebrania organizacyjnego, na którym do spółdzielni wstąpiło 52 chłopów.

(m. g.)

Tysiące hektarów gruntów ornych i łąk zyska Kieleccyzna w 1954 roku dzięki melioracji

KIELCE (kor. wł.). Województwo kieleckie otrzymało w spadku po rabunkowej gospodarce kapitalistycznej wiele gruntów ornych, łąk i pastwisk, wymagających bądź odnowienia, bądź nawodnienia. Z ogólnego obszaru około 1,5 miln. ha użytków woj. kieleckiego — melioracji wymaga około 315 tys. ha pól ornych i 135 tys. ha łąk i pastwisk. Państwo ludowe idąc z szeroka pomocą rolnictwu spowodowało, iż do chwili obecnej zmeliorowano ponad 30 tys. ha pól ornych i 32 tys. ha łąk.

W roku 1954 przewidywana jest dalsza szeroka pomoc państwa w tym zakresie. Wyrażać się ona będzie sumą ponad 20 milionów złotych przeznaczoną na roboty wodno-melioracyjne. Z kredytów inwestycyjnych przewiduje się w 1954 r. odnowienie i częściowe nawo-

wienie ponad 220 ha łąk, dokonanie robót wodno-melioracyjnych, przeoranie, oraz zasianie trawami szlachetnymi ok. 2250 ha łąk i pastwisk. Przeprowadzona będzie również regulacja rzek na długości 19,7 km oraz obwałowanie rzek (głównie Wisły) na długości 7,4 km.

Powazne prace zostaną dokonane z kredytów budżetowych. Przewiduje się zmeliorowanie około 27 tys. ha gruntów ornych oraz konserwację już wykonanych przedmiotów robót wodno-melioracyjnych na łąkach i pastwiskach na obszarze ponad 20 tys. ha, pielęgnację łąk obejm. obszar 3500 ha.

Liczne roboty wodno-melioracyjne przewiduje się w państwowych gospodarstwach rolnych województwa kieleckiego. M. in. założy się 100 ha nowych stawów rybnych w PGR w Piastowie i Olesznie.

W robotach wodno-melioracyjnych w 1954 roku poważnie zwiększy się udział chłopów pracujących, którzy podejmują na cześć II Zjazdu liczne zobowiązania, mające na celu meliorowanie łąk i pastwisk, nawodnienie gruntów ornych, odnowienie itp.

R. S.

Chłopi z Laskowa odwadniają łąki i pastwiska

POZNAN (kor. wł.). Pracujący chłopi z Laskowa w gminie Szamocin w pow. chodzieskim przystąpi do II Zjazdu partii i realizować uchwałę Rady Ministrów postanowili poszerzyć bazę paszową przez odwodnienie 2 ha ziemi ornej i 50 ha zaniebanych dotychczas łąk i pastwisk w celu zwiększenia hodowli bydła i trzody chlewnej.

Aby to zrealizować przekopią oni w ciągu najbliższych dwóch miesięcy rów odwadniający długości 600 metrów, który pozwoli na obniżenie pozio-

mu wody w Jeziorze Laskowiekim i odwodnienie niewykorzystanych łąk dotychczas w całej pólni obszarów.

Chłopi pragną wykorzystać sprzyjające warunki atmosferyczne i chcą rozpocząć pierwsze roboty przy kopaniu rowów odwadniających — natychmiast po świątach.

W związku z tym zwrócili się oni do PRN w Chodzieży o natychmiastowe przystąpienie komisji złożonej z fachowców meliorantów, którzy dopomogliby chłopom w opracowaniu właściwego planu odwodnienia.

(m. g.)

Sprawy bliskie mieszkańcom naszych miast

Powazną rolę w życiu milionowych rzesz mieszkańców naszych miast odgrywają urzędnicy gospodarki komunalnej. Komunikacja miejska, wodociągi i kanalizacja, latnie publiczne, hotele, światło i gaz, parki wreszcie — „pluca” miast są nierozdzielnie związane z codziennym życiem ludności. Sprawne działania miejskich urzędów komunalnych ułatwia prowadzenie gospodarstw domowych, warunkuje sprawność pracy przedsiębiorstw i instytucji, świadczy o kulturze miasta. I na odwrót: tam, gdzie komunikacja miejska jest zła, gdzie dostawa światła i gazu są nieregularne a hotele i latnie brudne i ciasne, nie może być mowy o właściwym zespokaniu podstawowych potrzeb ludności; ulega też zakłóceniom praca zakładów przemysłowych i instytucji.

Osiągnięcia dziewięciu lat władzy ludowej w dziedzinie usprawniania gospodarki miejskiej są duże. „Odbudowano i rozbudowano znaczne urzędnicy komunikacyjne, mosty, sieć wodociągowa - kanalizacyjna, sieć elektryczną i telefoniczną” — stwierdzają tezy, wysunięte przez IX Plenum KC naszej Partii. Budownictwo komunalne postepowało w ślad za nowymi blokami i osiedlami, dotarło do zaniebanych w ciągu dziesięcioleci przedmieść. W Goczałkowicach i w pobliżu Łodzi powstają dwa wielkie wodociągowe grupy: mieszkańcy Bydgoszczy otrzymali nową, 27-kilometrową długości linię tramwajową. W Łodzi i Częstochowie, w Gdyni, Warszawie i dziesiątkach miast Śląska w szybkim tempie znikają dzielnice robotniczej nędzy, ustępując miejsca osiedlom wyposażonym we wszystkie urządzenia socjalistycznego budownictwa miejskiego. Wiele jest jeszcze jednak w naszej gospodarce komunalnej poważnych braków, wiele zagadnień wymagających uregulowania.

O tym, że budownictwo komunalne nie nadąża za rozwojem nowych osiedli mieszkaniowych — o tym, że nie może ono jeszcze w pełni zaspokoić potrzeb mieszkańców starych miast, mówią setki skarg i ułtykiwań ludności na złą komunikację, na w niewłaściwym stanie utrzymanie budynki mieszkalne itp.

W ubiegłych latach rozwialiśmy setki i tysiące ważnych, pilnych zagadnień, związanych z socjalistycznym uprzemysłowieniem kraju. Obecnie — gdy osiągnięcia, jakie uzyskaliśmy w tej dziedzinie pozwalają na przyspieszenie tempa wzrostu stopy życiowej ludności — zwiększone zostały nakłady także na rozwój urzą-

żeń komunalnych. O 26 procent wzrosną w okresie najbliższych dwóch lat wydatki państwa ludowego na budownictwo komunalne: w roku 1955 wyniosą one 1,2 miliarda złotych. Właściwe i celowe, zgodne z postulatami ludności użytkowanie tych sum jest niezbędnym warunkiem, by wysiłki podjęte przez państwo przyniosły w efekcie poprawę warunków bytowych ludności w tej dziedzinie. Stawia to odpowiedzialne zadanie przed pracownikami gospodarki komunalnej, przed radami narodowymi jako gospodarzami terenu oraz przed Komitetami Miejskimi naszej Partii, które jak dotąd sprawami gospodarki komunalnej zajmowały się zbyt mało.

Do największych bolączek mieszkańców wielu dzielnic kraju należy nie zawsze dostateczna dostawa wody, niskie ciśnienie gazu, okresowe wyłączenie światła. W wielu miastach dużo do życzenia pozostawia czystość ulic i placów, latnie są brudne i zaniebane, hotele miejskie nie zawsze utrzymane są tak, jak ma tego prawo oczekiwać podróżny.

Gospodarka wodą — szczególnie trudna i uciążliwa na Śląsku, w Łodzi i w przemysłowych miastach woj. łódzkiego, w wielu okrugach kraju stoi na niewysokim przeważnie poziomie. Przedsiębiorstwa wodociągowe - kanalizacyjne i władze miejskie — przyrząd rad narodowych nie potrafiły właściwie gospodarować wodą pitną, nie żądają, aby miejscowe fabryki (zwłaszcza tam, gdzie są trudności z zaopatrzeniem ludności w wodę), zaopatrywały się w wodę dla celów przemysłowych we własnym zakresie.

Wiele do życzenia — przede wszystkim w okolicach nieskanalizowanych — pozostawia stan studzien publicznych. W Łodzi — 54 nowe, w bież. roku wybudowane studnie, wykonane zostały wadliwie; dopuszczono do karygodnego marnotrawienia pieniędzy, przeznaczonych na poprawę bytowych warunków ludności. W miasteczkach i osadach województwa łódzkiego mimo, że wiele studzien gwałtownie domaga się remontu i ludność ma poważne kłopoty z zaopatrzeniem się w wodę — trudno znaleźć takie przydzium rady narodowej, które przeznaczyłyby na ten cel choćby niewielką część funduszy własnych. Nie zawsze ponadto przestraszany jest w woj. łódzkim obowiązek okresowego badania zanieczyszczeń wody studziennej.

W miastach i okrugach skanalizowanych ogromną bolączką są duże straty wody (w Szczycinie np. ok. 50 procent całej produkcji), wskutek złego stanu urządzeń i sieci. Zły stan urządzeń i sieci jest również w niektórych miastach przyczyną niskiego ciśnienia gazu. Potępszenie gospodarki wodą i gazem wymaga więc przede wszystkim systematycznej konserwacji urządzeń i przewodów sieciowych oraz dokonywania w ściśle określonych terminach napraw bieżących i głównych.

Troska o czysty, estetyczny wygląd naszych miast — to jeden z najpilniejszych obowiązków władz i przedsiębiorstw miejskich. Wiele słusznych pretensji mieć mogą np. mieszkańcy Krakowa o niesprzątnięte strzępy gazet na Plantach, mieszkańcy Opola — o niewywołane śmieci, mieszkańcy Warszawy — o nieuporządkowane place dawno zakończonych budów. Czystość miasta — to świadekstwo jego kultury, to ponadto podstawowy warunek zdrowia i higieny. Rady narodowe, a przede wszystkim ich władze, powinny dbać o dostateczną ilość sprzątu, koniecznego do oczyszczania ulic i placów, kontrolować czy jest on właściwie wykorzystywany. Muszą one w swojej pracy uwzględniać żądania i wymagania ludności odnośnie wywożenia śmieci, zwalczania szczurów, uprzątnięcia śniegu i błota, walki z golezią.

Podstawowym obowiązkiem władz miejskich powinno być ponadto zapewnienie mieszkańcom właściwego oświetlenia ulic i placów, troską o dobrą komunikację, o należyty stan i rozbudowę hoteli miejskich, o właściwe funkcjonowanie starych i uruchamianie nowych latni publicznych w miastach, gdzie ich brak daje się szczególnie we znaki. Nie można przechodzić do porządku dziennego na faktem, że w tak szybko rozwijających się przemysłowych miastach jak Częstochowa, Starachowice, czy wojewódzkie miasto — Lublin znalezienie pokoju w hotelu jest problemem nierozwiązalnym.

W niektórych miastach sprawa komunikacji miejskiej powinna w interesie tysięcy ludzi pracy zostać szybko należycie rozwiązana. Dotyczy to zarówno dbałości o należyty stan urządzeń komunikacyjnych jak i wzrostu taboru komunikacyjnego. „...Zostanie usprawniony transport miejski przez wzrost liczby wozów tramwajowych, autobusowych i trolejbusowych, dalszą rozbudowę zaplecza technicznego i znaczne popieszenie gospodarki remontowej taboru” —

stwierdzają tezy IX Plenum KC naszej Partii. Trzeba aby środki, przeznaczone przez państwo na ten cel zostały w pełni i po gospodarsku wykorzystane.

Powazne zadania stawiają tezy IX Plenum KC naszej Partii na odcinku remontów budynków mieszkalnych. Sumy, przeznaczone na ten cel wzrosną w roku przyszłym do 830 milionów złotych, a w r. 1955 wyniosą 1.120 milionów złotych — a więc przeszło dwa razy więcej niż w roku bieżącym. Państwowe i spółdzielcze przedsiębiorstwa remontowo - budowlane zostaną zabezpieczone w niezbędna ilość potrzebnych materiałów.

Wydatne zwiększenie nakładów pozwoli nie tylko na objęcie renowacją większej niż dotychczas ilości izb ale i na wykonanie remontów w szerszym niż dotąd zakresie. Dotychczas remonty obejmowały budynki najbardziej zniszczone i ograniczały się do napraw dachów, stropów, murów i urządzeń sanitarnych. W rezultacie więc przeprowadzenie remontu chronilo mieszkańców od ujemnych wpływów wilgoci czy wiatru, nie przynosiło im jednak poprawy w dotychczasowych warunkach mieszkaniowych. Po czasy od roku przyszłego — kapitalne remonty budynków obejmą naprawy podłóg, zastąpienie pieców, wymianę armatury itp. W szerszym niż dotąd zakresie budynki nie posiadające wody, światła czy gazu podłączane będą do sieci wodociągowej-kanalizacyjnej — zwłaszcza w okrugach, gdzie istnieje po temu realne możliwości. Tak więc kapitalny remont budynków oznaczać będzie nie tylko zabezpieczenie budynków przed niszczeniem, ale wydatną poprawę warunków mieszkaniowych ludności.

Przed gospodarzą komunalną stanęły nowe, powazne zadania. Od tego jak zostaną one spełnione zależy będzie stan naszych miast — zależy będzie dalsza poprawa warunków życia milionów ludzi. Trzeba więc, aby nad właściwym wykorzystaniem przeznaczonych przez państwo ludowe sum, nad zgodnym z potrzebami ludności rozwojem gospodarki komunalnej, czuwaly przydzium rad narodowych, komitety blokowe, komisje rad, aby Komitety Miejskie naszej Partii zagadnieniu temu więcej niż dotąd poświęcały uwagę. Trzeba ponadto, aby sprawa ta stała się bliska i ważną dla wszystkich mieszkańców naszych miast — aby ich gospodarski, socjalistyczny stosunek do wspólnej własności pomógł w realizacji zadań, jakie w tej dziedzinie postawilo IX Plenum KC naszej Partii.

OZIŚ W NUMERZE:

MIEDZYNARODOWE STALINOWSKIE NAGRODY POKOJU NA R. 1953 (Pierre Cot, Nina Popowa, Howard Fast)
JULIAN TOKARSKI, Minister Przemysłu Maszynowego: Ważne zadania przemysłu maszynowego
W. KUCZYŃSKI: Rozmowa w mieszkaniu chłopca Szymankiewicza
ROMAN SZYDŁOWSKI: W Szko Szan — rodzinie wsi Mo Tse-tunga
JASZCZ: Polska klasyka na zydowskiej scenie (Teatr)

Wyniki wyborów w Bułgarii

(f) SOFIA (PAP). Centralna Komisja Wyborcza ogłosiła końcowe wyniki wyborów do Zgromadzenia Narodowego Bułgarii, które odbyły się w dniu 20 grudnia br.

Z ogólnej liczby 5.017.667 wyborców w głosowaniu wzięło udział 4.991.638, czyli 99,48 procent. Na kandydatów Frontu Patriotycznego głosowało 4.981.594 wyborców, a więc 99,8 proc. biorących udział w głosowaniu. Uznanie za nieważne 967 kartek wyborczych. Przewodniczącym Frontu Patriotycznego głosowało 9.077 wyborców, co stanowi 0,18 proc. Centralna Komisja Wyborcza po stwierdzeniu, że wybory przeprowadzone zostały w warunkach całkowitego przestrzegania ustawy o wyborach do Zgromadzenia Narodowego, ogłosiła, że deputowanymi do Zgromadzenia Narodowego wybrani zostali we wszystkich 249 okręgach wyborczych kandydaci Frontu Patriotycznego.

Sukcesy wojsk ludowych Wietnamu

PEKIN (PAP). Wietnamska Agencja Informacyjna donosi, że w toku ostatnich walk oddziały Wietnamskiej Armii Ludowej zajęły miejscowość Muong-Pong w odległości 20 km na północ od miasta Dien Bien Phu w północno-zachodniej części kraju. Równocześnie wojska ludowe kontynuują skuteczne operacje w rejonie delty Rzeki Czerwonej. Daje się również zauważyć wzmożenie aktywności Wietnamskiej Armii Ludowej i partyzantów w centralnym i południowym Wietnamie.

(f) LONDYN (PAP). Jak donosi z Saigona agencja Reutersa, dowództwo francuskie wezwało francuską ludność cywilną do ewakuowania miasta Thakhek nad granicą Laosu i Syjamu, ponieważ oddziały wietnamskiej armii zadaly klęskę wojskom francuskim na tym odcinku.

Wielka katastrofa kolejowa w Nowej Zelandii

(f) LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w nocy z 24 na 25 grudnia, w odległości około 200 km na północ od Wellington (Nowa Zelandia) runął do rzeki wskutek zalamania się mostu pociąg popędzony z licznymi rodzinami udającymi się na wycieczkę świąteczną. Według dotychczasowych doniesień, w katastrofie zginęło 166 osób, a kilkadziesiąt osób odniosło rany.

Żołnierz francuski prosi rząd NRD o azyl

(f) BERLIN (PAP). — Jak donosi agencja ADN, żołnierz francuski Simon Le Roi przeszedł w grudniu na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej i zwrócił się do rządu NRD z prośbą o udzielenie mu azylu.

Le Roi podkreśla, że Francja jest całkowicie zależna od kapitału amerykańskiego i przeskłada na obóz wojskowy USA z lotniskami i koszarami amerykańskimi.

W zakończeniu Le Roi oświadcza, że właśnie z tych powodów zdecydował się prosić rząd NRD o azyl.

Rozuchy wśród żołnierzy angielskich w Zonie

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Kairu: „Dzienniki „Al - Gumhuria” oraz „Al - Ahram” donoszą o rozruchach wśród żołnierzy angielskich wojsk okupacyjnych w strefie Kanału Sueskiego. Korespondenci tych dzienników piszą z Ismailii, że w wielu obozach angielskich w przeddzień świąt wśród żołnierzy kolportowane były ulotki wysuwające żądanie powrotu wojsk angielskich do ojczyzny i wyrażające protest przeciwko warunkom życia w tych obozach.

Policia angielska dokonała masowych aresztowań wśród żołnierzy podejrzanych o kolportowanie ulotek.

Wiadomości sportowe

CSR — Węgry 16:0 w hokeju na lodzie

BUDAPEST (tel. wt.). W dalszym ciągu turnieju hokejowego w Budapeszcie reprezentacja CSR pokonała bez większego trudu reprezentację Węgry 16:0 (8:0, 4:0, 4:0). Czesiochowscy hokeiści, którzy wykazali doskonałą zespołową grę, mieli w ciągu całego spotkania zdecydowaną przewagę.

Dnia 26 bm. odbędzie się przedostatni mecz turnieju, w którym hokeiści polscy spotkają się z reprezentacją CSR. (w. w.)

Łyżwiarze norwescy przybyli do Moskwy

Do Moskwy przybyła reprezentacja Norwegii w dziedzinie łyżwiarstwa na lodzie. W skład drużyny norweskiej wchodzi m. in. następujący zawodnik: Andersen L., Andersen H., mistrz świata na 1952 r., Haugli, Martinson Aas, Kristiansen.

Spotkanie ZSRR — Norwegia w dziedzinie łyżwiarstwa na lodzie rozpoczęło się 26 bm. W spotkaniu tym Związek Radziecki reprezentowali: Genczarek, Szlikow i Giszin. Zawody odbyły się na stadionie Dynamo w Moskwie.

Wyrok sądu — wyrokiem narodu

Artykuł wstępny dziennika „Prawda“

(f) MOSKWA (PAP). W numerze z dnia 25 bm. pt. „Wyrok sądu — wyrokiem narodu” dziennik „Prawda” zamieszcza następujący artykuł wstępny:

— Z głębokim zadowoleniem przyjęli wszyscy ludzie pracy w naszym kraju wyrok Specjalnego Wydziału Sądu Najwyższego ZSRR w sprawie zdrajcy i szpiega Berit oraz uczestników zmontowanej przez zdraździecką grupę spiskowców — Merkulowa, Dekanozowa, Kobulowa, Goglidze, Mezsika i Włodzimierskiego. Decyzja sądu, który skazał spiskowców na najwyższy wymiar kary — rozstrzelanie, i wykonanie tego wyroku odpowiadają jednomyślnym żądaniom ludzi radzieckich.

Swoim wyrokiem — oświadczył robotnik kijowskijskiej fabryki „Lenińska Kuznica” t. Jarmienko — sąd radziecki dał wyraz woli narodu. Wszyscy ludzie pracy, omawiając komunikat Prokuratury ZSRR, żądali jednomyślnie bezlitosnego zlikwidowania szajki zdrajców, oczyszczenia ziemi radzieckiej od nikczemnych spiskowców, którzy planowali podważenie sojuszu robotników i chłopów, naruszenie przyjaźni między narodami ZSRR, zagarnięcie władzy, zniesienie ustroju robotniczo - chłopskiego i przywrócenie panowania burżuazji. Woli narodu stało się zadość!

Całe chłopsko-kołchozowe — powiedziała t. Gunina, przewodnicząca kołchozu „Krasnyj Kollektiwist” rejonu niekrasowskiego, obwodu jarosławskiego, Bohater Pracy Socjalistycznej — zaprobowało jednomyślnie ten sprawiedliwy wyrok. Nigdy nie uda się żadnym przybłędom, choćby nawet maskowali się najstarszannie, podważyć pojęci naszego państwa, podkopać ustroju kołchozowego — podstawy naszego dobrobytu. Wszelkie knowania wrogów zostaną udaremnione, a sami wrogowie — będą zniszczeni. Chłopsko-kołchozowe zespółi się jeszcze ściślej wokół ukończonej Partii Komunistycznej i spotęguje wysiłki w walce o wspaniały rozwój rolnictwa.

Jest to głos wszystkich robotników, kołchoźników, inteligencji — wszystkich ludzi pracy w naszym kraju; daje on wyraz ich jednomyślnemu zadowoleniu na wiadomość, że szajka zdrajców Ojczyzny została ujęta, zdemaskowana i zlikwidowana.

Sprawa Berit i jego współników rad jeszcze przypomina ludziom radzieckim fakt, że reakcyjne siły imperialistyczne poza granicami naszego kraju uporczywie kontynuują dywersyjną robotkę przeciwko naszej Ojczyźnie. Podsycają one tzw. „zimną wojnę”, prowadzą w prasie i przez radio niekończące się kampanie oszczerstw w stosunku do ZSRR, usiłując nasycić do naszego kraju szpiegów i dy-

wersantów, przeznaczają na dywersyjną robotę setki milionów dolarów.

Reakcyjne koła imperialistyczne, za pośrednictwem organów wywiadu swych państw, szukają gorączkowo w Związku Radzieckim zdeprawowanych osobników i odszczepieńców wszelkiego rodzaju, których mogłyby wykorzystać dla swych dywersyjnych celów. Na nikim innym nie mogą one oprzeć się w ZSRR; klasy wyszukujące zostały u nas od dawna zlikwidowane, całe społeczeństwo radzieckie scementowane jest wielką jednością moralno-polityczną. Toteż zdrajcy w rodzeniu Berit i jego współników są dla zagranicznych kół reakcyjnych prawdziwą gratką.

Jak stwierdzono w toku dochodzeń wstępnych i śledztwa sądowego, reakcyjni zdrajcy nie mieli wszelkie podstawy do traktowania Berit jako „swojego człowieka”, jako niezawodnego agenta i szpiega.

Już w 1919 roku w Baku Berit objął poufne funkcje agenta w wywiadzie rządu mussawistowskiego, wykonującym najbardziej krwawe polecenia angielskich organów wywiadowczych. W 1920 roku, przebywając w Gruzji, Berit znowu dopuścił się zdrady, nawiązując potajemny kontakt z mieniszewską policją polityczną, która również była filią wywiadu angielskiego.

We wszystkich następnych latach, aż do chwili aresztowania, Berit zacieśniał i rozszerzał kontakty z wywiadami obcymi. Maskując wszelkimi sposobami swą wrogą działalność, zmontował on zdraździecką grupę spiskowców, do której weszli ludzie związani z nim wioletolem i odpowiedzialnością zbiorową za popełnienie wspólnie najcięższe zbrodnie przeciwko Państwu Radzieckiemu. Nikczemnym i zbrodniczym celem spiskowców było postawienie organów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nad Partią Komunistyczną i Rządem ZSRR, wywołanie tych organów przeciwko partii i rządowi, przeciwko narodowi, dla zagarnięcia władzy, zlikwidowania radzieckiego ustroju robotniczo-chłopskiego, odbudowania kapitalizmu i przywrócenia w naszym kraju panowania burżuazji.

Aby ukryć swą zbrodniczą działalność, spiskowcy dokonali aktów terroru wobec ludzi, ze strony których obawiali się zdemaskowania. Rzucali oni oszczerstwa na uczelnych pracowników partyjnych i radzieckich przeszkadzających im w zdobyciu władzy, niekiedy indygowali przeciwko nim, popelnili szereg najcięższych zbrodni w celu zniszczenia uczelnych kadr oddanych sprawie Partii Komunistycznej i Władzy Radzieckiej.

Po zgonie J. W. Stalina zaktywizowała się cała reakcja międzynarodowa, licząc na o-

słabienie Państwa Radzieckiego. Stawiając na kartę ogólnej aktywizacji reakcyjnych sił imperialistycznych przeszli również do forsownych działań ich agent i najmita — Beria. Przygotowując zagarnięcie władzy zaczął on z gorączkowym pospiechem obsadzać kierownicze stanowiska w aparacie centralnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i w jego organach terenowych uczestnikami swej spiskowej grupy, a z uczelniwyimi pracownikami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którzy odmawiali wykonywania zbrodniczych rozporządzeń spiskowców, rozprawiał się bez litości, uciekając się do represji i przesładowań.

Częścią zdraździeckich planów Berit było sabotowanie posunięć partii i rządu zmierzających do rozwijania rolnictwa, a to w tym celu, by podważyć sojusze robotników i chłopów, osłabić ustroj kołchozowy, wywołać w kraju trudności aprowizacyjne. W celu prowokacji Berit dokonał szeregu zbrodniczych posunięć, aby ożywić i zaktywizować resztki elementów burżuazji — nacjonalistycznych w republikach związkowych, wzniesić wrogosć i nienawiść między narodami ZSRR, a przede wszystkim podważyć przyjaźń narodów ZSRR z wielkim narodem rosyjskim.

Podjęwając wszystkie te prowokacyjne machinacje, Berit liczył na to, że jego mocodawcy zagraniczni — reakcyjne koła imperialistyczne „oceniają” starania swego starego agenta i poprą jego spisek antyradziecki. I rzeczywiście, zachęcali oni wszelkimi sposobami swego slugusa, domagając się wykonania jego planów antyradzieckich. Daremne jednak okazały się nadzieje wrogów na osłabienie Państwa Radzieckiego. W obliczu aktywizacji sił imperialistycznych naród nasz zespolił się jeszcze ściślej wokół Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego i nie szczędząc sił i pracy przystąpił do realizacji polityki wytyczonej przez partię. Aktywizując swą dywersyjną działalność spiskowcy Berit odosłonił w całej pełni swe oblicze. Komitet Centralny partii i rząd ZSRR zdemaskowali tego zdrajcę, ujawnili i unicestwili zmontowaną przez niego grupę spiskową. Podstępny i kontrewolucyjny spisek mający na celu podważenie ustroju radzieckiego, który stał się przedmiotem uwagi opinii publicznej, został odparty. Wobec ludzi, ze strony których obawiali się zdemaskowania, rzucali oni oszczerstwa na uczelnych pracowników partyjnych i radzieckich przeszkadzających im w zdobyciu władzy, niekiedy indygowali przeciwko nim, popelnili szereg najcięższych zbrodni w celu zniszczenia uczelnych kadr oddanych sprawie Partii Komunistycznej i Władzy Radzieckiej.

Po zgonie J. W. Stalina zaktywizowała się cała reakcja międzynarodowa, licząc na o-

słabienie Państwa Radzieckiego. Stawiając na kartę ogólnej aktywizacji reakcyjnych sił imperialistycznych przeszli również do forsownych działań ich agent i najmita — Beria. Przygotowując zagarnięcie władzy zaczął on z gorączkowym pospiechem obsadzać kierownicze stanowiska w aparacie centralnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i w jego organach terenowych uczestnikami swej spiskowej grupy, a z uczelniwyimi pracownikami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którzy odmawiali wykonywania zbrodniczych rozporządzeń spiskowców, rozprawiał się bez litości, uciekając się do represji i przesładowań.

Dalsze echa oświadczenia rządu radzieckiego w sprawie deklaracji Eisenhowera

(f) NOWY JORK (PAP). Potężny oddźwięk oświadczenia rządu radzieckiego w związku z przemówieniem prezydenta USA Eisenhowera z 8 grudnia br. skłonił prasę amerykańską do pewnej zmiany jej początkowej tendencji. Wskazywano na jej wyjątkowość, które „byłyby wymagają dłuższego czasu”.

Podkreślając, że w takich okolicznościach jego komentarze mają jedynie „wstępny charakter”, rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że treść deklaracji rządu radzieckiego jest obecnie przedmiotem studiów, które „będą wymagały dłuższego czasu”.

Publicysta amerykański Reston pisze w „New York Times” że, „w chwili, gdy cała ludzkość dąży do pokoju, żaden rząd nie może odmówić udziału w dyskusji”. Reston zastrzega się jednak, że „dyskusja w żadnym wypadku nie jest zapowiedzią porozumienia”.

Korespondent „New York Herald Tribune” Lawrence, podkreślając, że Eisenhower w swych propozycjach dotyczących energii atomowej świadczył o powołaniu się na kontrolę nad bronią atomową, uskarża się, że „Związek Radziecki ujął inicjatywę w swoje ręce” i znowu zmusił Stany Zjednoczone do zajęcia stanowiska obronnego.

Inni komentatorzy usiłują nadal przedstawić propozycje radzieckie jako „nie nadające się do przyjęcia”. Taką opinię wypowiada np. „Wall Street Journal”, pisząc że „nie można pokładać wielkiej nadziei” w propozycjach radzieckich. Piśmie stwierdza jednak, że „Iwli-ko głupecie odrzucili by bez zbadania”.

W rzeczywistości jednak tekst opublikowany we wspomnianych dziennikach zawiera ordynarne wypaczenie autentycznej treści oświadczenia rządu radzieckiego.

W tekście oświadczenia rządu radzieckiego opublikowanym we wspomnianych dziennikach amerykańskich drugie zdanie, a mianowicie: „Międzynarodowe usankcjonowanie produkcji broni atomowej byłoby na rękę siłom agresji” zostało opuszczone, a zamiast niego wstawiono następujące słowa: „Międzynarodowa kontrola nad bronią atomową byłaby na rękę siłom agresji”.

Tego rodzaju sfałszowanie tekstu odpowiada widocznie interesom pewnych kół USA.

Wydalenie szpiega angielskiego z Chin Ludowych

(f) PEKIN (PAP). Dziennik „Sikangpiao” donosi, że rząd ludowy prowincji Sikan postanowił wydalić z granic Chińskiej Republiki Ludowej angielskiego szpiega Johna Bulla, który podając się za misjonarza uprawiał działalność szpiegowską. Podczas śledztwa Bull przyznał się całkowicie do wszystkich swych przestępstw.

Laureaci Stalinowskich Nagród Pokoju na r. 1953

PIERRE COT

Miasto Grenoble. Alpy francuskie — to kolebka naszych tradycji republikańskich. Właśnie tu, jeszcze przed zbiorzeniem Bastylii, wzięła początek nasza wielka rewolucja francuska. Górale zeszli wtedy w dolinę, spotkali się z chłopami i mieszczańskimi miastami, złożyli świątę przysięgi bronić do upadłego swych praw i wolności. Tradycje te zachowały się bez względu na różnego rodzaju przemiany polityczne w XIX w. Pierre Cot, urodzony w Grenoble, pozostał wierny tym tradycjom.

Pierre Cot zrozumiał i ocenił słowo „pokój” już w okresie pierwszej wojny imperialistycznej, której sam był uczestnikiem. Właśnie to doświadczenie przeżył wojenny zrodziła się jego konsekwentna linia postępowania, kierująca nim przez całe życie.

Pierre Cot, profesor prawa, zostaje w r. 1928 wybrany w Sabaudii jako deputowany z ramienia partii radykalnej. Pierre Cot jest typowym przedstawicielem tych radykałów, którzy pozostali wierni wolnościowemu tradycjom republikańskim.

Od r. 1930 do 1937 Pierre Cot reprezentuje Francję w Lidze Narodów. W r. 1932 zostaje wiceministrem spraw zagranicznych, w r. 1934 ministrem lotnictwa. Już wtedy widzi on

niebezpieczeństwo podnoszące głowę faszyzmu; staje się celem ataków ze strony francuskich faszystów i monarchistów w rodzaju Daudet i Maurasa. W r. 1934 po upadku rządu Daladiera Pierre Cot jest jednym z najbardziej aktywnych bojowników o utworzenie Frontu Ludowego.

W r. 1936 zostaje znowu ministrem lotnictwa w rządzie Frontu Ludowego. Jako pryncypał haniebnej polityki „nieinterwencji” wysłał samoloty rządowi republikańskiemu; demaskuje agresję faszystów w Abyssynii i japońskich militarystów w Mandzarii.

Jest on gorącym zwolennikiem paktu francusko-radzieckiego, broni go przed atakami reakcjonistów w łonie rządu i także w komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego.

Przewidując drugą wojnę światową, Pierre Cot rozumie, że utrzymanie przyjaznych stosunków między Francją a ZSRR jest jedyną możliwością utrzymania pokoju. Zrywa on z partią radykalną, poświęcając się całkowicie sprawie obrony pokoju. Nieustannie demaskuje politykę Monachium oraz różne próby zblażenia Francji do Niemiec faszystowskich.

W okresie wojny i po klęsce Francji w r. 1940 Pierre Cot prowadzi walkę z hitleryzmem

przebywając początkowo w Anglii a potem w Ameryce. W bohaterskich bojach Armii Radzieckiej walczącej o wspólną sprawę znajduje on potwierdzenie swej głębokiej wiary w niewzruszoną przyjaźń między Francją a ZSRR.

Członek tymczasowego Zgromadzenia Ustawodawczego potem deputowany Zgromadzenia Narodowego, Pierre Cot organizuje po wyzwoleniu postępową grupę w parlamencie i nieustannie przeciwstawia się polityce klęczenia agresywnych bloków, występuje przeciwko paktowi atlantyckiemu i walczy o przestrzeganie zasad traktatu francusko-radzieckiego.

Pierre Cot odegrał ważną rolę w przygotowaniu Kongresu w Obronie Pokoju, który w r. 1949 odbył się w Paryżu.

Zabierając głos w takich sprawach jak wojna w Korei i Indochinach, odradzanie Wehrmachtu, jest on wyraziście pokojowych dążeń narodu francuskiego, który w Związku Radzieckim widzi niezachwianego obrońcę pokoju. Pierre Cot jest aktywnym zwolennikiem zerwania zobowiązań narzuconych narodowi francuskiemu przez polityków atlantyckich.

Przyznaniu Pierre Cot Stalinowskiej Nagrody Pokoju w chwili obecnej wywołało głęboki odzew i radość we Francji.

LOUIS ARAGON

NINA POPOWA

Grudniowego poranka, kiedy radio i gazety przyniosły wiadomość o nowej plejadzie laureatów Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej — „Za utrwalenie pokoju między narodami”, znajdowałam się w moskiewskiej fabryce pończoch imienia Nogina. Pracuję tu dużo kobiet.

Dziękuję swymi wrazeniami, z wyjątkową radością podkreślały one, że wśród dziewczyn wybitnych bojowników o pokój i przyjaźń narodów, którym przyznano Nagrody Stalinowskiej, znajdują się trzy kobiety: Isabelle Blume, Andrea Andreen i Nina Popowa.

Tu — w fabryce — dobrze znają Ninę Popowę. Robotnicze niejednokrotnie spotykały się z nią osobiste. W centrum europejskiej części Związku Radzieckiego w wronieckim obwodzie znajduje się niewielkie miasto — Nowochopersk. Tu w 1908 roku, w rodzinie robotnika Wasyla Popowa urodziła się córka Nina. Dziewczynka nie miała jeszcze sześciu lat, kiedy umarł ojciec. W dwunastym roku życia straciła matkę.

Nina wychowywała się w jednym z domów dziecka, utworzonych przez rząd radziecki dla sierot; potem uczęszczała do szkoły. Po jakimś czasie Popowa zaczęła kształcić się dalej. Została studentką filozofii w Moskiewskim Instytucie Historii, Filozofii i Literatury. Po studiach, przez kilka lat pracowała na niwie pedagogicznej. Jako aktywną działaczkę społeczną wybrał ją lud stołeczny na członkinię Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego i przewodniczącą Komitetu Wykonawczego Krasnopresnienskiej.

Powszechnie znany amerykański pisarz i działacz społeczny Howard Fast należy do tej plejady postępowej amerykańskiej inteligencji, która mocno związana jest z ludem i potrafi wyrazić jego postępowe dążenia.

Dziennik „Neues Deutschland” zamieścił echa propozycji ZSRR pod nagłówkiem „Oświadczenie radzieckie — najlepszą wiadomością roku”.

Stalsowno tekstu oświadczenia ZSRR w prasie USA

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Waszyngtonu: Zdając sobie sprawę z ogromnego znaczenia oświadczenia rządu radzieckiego w związku z wystąpieniem prezydenta Eisenhowera z dnia 8 grudnia br. i uwzględniając głębokie zainteresowanie, wywołane tym oświadczeniem w opinii publicznej, największe dzienniki amerykańskie zamieściły pełny tekst oświadczenia. Uznały one przy tym za wskazane dodać, że wydrąkowy przez nie tekst oświadczenia został przekazany im przez londyński oddział agencji Associated Press i że pochodzi on rzekomo od agencji TASS.

Howard Fast urodził się w 1914 roku w Nowym Jorku w rodzinie robotniczej. W szkole mógł uczyć się tylko dorywczo. W 17 roku życia w poszukiwaniu pracy udaje się na południe USA. Tułaczka po kraju i ciężkie lata kryzysu ekonomicznego lat 1929—1931 nauczyły wiele przyszłego pisarza. Howard Fast dobrze poznał niezliczone cierpienia ludu pracującego USA. Jako pisarz i publicysta swoim piórem i wytrwałą organizacyjną pracą służy sprawie pokoju i przyjaźni między narodami. Fast zdobył sobie jedno z pierwszych miejsc we współczesnej amerykańskiej literaturze demokratycznej.

Jego książki „Obywatel Tom Paine”, „Droga do wolności”, „Amerykanin”, „Niewyłączeni”, „Ostatnia granica”, „Dumni i wolni”, szluka „30 srebrników” są znane milionom czytelników. Jego książki zachęcają do walki o pokój przeciwko podbojom i uciskowi narodów. Swoją powieść „Droga do wolności” poświęca Fast „mężczyznom i kobietom, czarnym i białym, żółtym i brązowym, którzy oddali swoje życie w walce z faszyzmem”.

Niezumordowana i odważna jest działalność Howarda Fasta jako obrońcy pokoju. Zawsze można go widzieć na czele demonstracji protestujących przeciwko naruszeniom elementarnych praw obywatelskich, na trybunie konferencji działaczy kulturalnych, wśród robotników,

skiej Rejonowej Rady Delegatów Ludu Pracującego miasta Moskwy.

Wojna zastała Ninę Popową na tym stanowisku. Wszystkie swe siły poświęciła wówczas ewakuacji dzieci, kobiet i starców w głąb kraju, zabezpieczeniu i zapewnieniu wszystkiego co potrzebne ludziom ofiarnie pracującym w moskiewskich fabrykach i zakładach.

Wspólnie z innymi kobietami, Popowa organizuje w 1941 roku w Moskwie — wioletyjszczy, antyfaszystowski wiec kobiet. Tam właśnie powstaje Antyfaszystowski Komitet Kobiet Radzieckich. W skład prezydium tego komitetu wybrana zostaje również Nina Popowa.

Walka o pokój jest dla Niny Popowej — powszednią życiową koniecznością. Sama doświadczyła, jakie cierpienia przyniosła wojna ludziom.

W walce przeciwko faszystowskiemu najeźdźcom poległ również jej mąż.

Nina Popowa — człowiek silnej woli, zawsze umiejący podporządkować swoje osobiste sprawy — sprawom społecznym — znalazła w sobie dość siły, by przezwyciężyć własny ból; cierpiąc, sama znajdowała słowa pociechy dla innych.

Zajmując odpowiedzialne stanowisko sekretarza Wszelkowskiej Rady Związków Zawodowych ZSRR — na które wybrały ją masy żywojkowe na krótko przed końcem wojny — Nina Popowa przez wszystkie lata powojenne prowadzi nieustannie pracę społeczną wśród kobiet. Od 1945 roku jest ona przewodniczącą Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich.

HOWARD FAST

studentów, farmerów, obradujących nad problemami pokoju. „Zabrano mi wyjeżdżać poza granice kraju, ale ja wiele jeździę po Ameryce — opowiada Fast — gdzieś nie przyjechał, wszędzie widzę, że ludzie mówią o pokoju, marzą o pokoju, pragną pokój”.

Fast był jednym z inicjatorów i organizatorów Kongresu działaczy kultury i nauki USA w obronie pokoju. Łącznie z innymi producentami ludźmi swoimi ojczyzny prowadził nieustanną walkę o zakończenie wojny w Korei, o rozwiązanie wszystkich spornych problemów międzynarodowych na drodze pokojowej. Howard Fast uczestniczył w obradach Paryskiego Międzynarodowego Kongresu Obrońców Pokoju w 1949 roku, był wybrany członkiem Rady Pokoju. Nieustannie występuje on na politykę przyjaźni między narodami ZSRR i USA. W jednym ze swoich publicznych wystąpień powiedział: „My wierzymy, że Stany Zjednoczone i Związek Radziecki mogą żyć w pokoju”.

Reakcyjne koła USA nienawidzą i prześladują Howarda Fasta za jego odważną i nieustającą antyfaszystowską działalność, za jego odważną walkę o pokój. Jego nowych książek nie drukują wydawcy, jego opowiadania rozchodzące się ogromnymi nakładami, wyklucza się z bibliotek.

W 1950 roku Howard Fast był wtrącony na 3 miesiące do więzienia „za brak szacunku dla Kongresu USA” — faktycznie za organizowanie pomocy imigrantom — ofiarom faszystyzmu. W lutym 1953 roku pisarz stanął przed komisją senacką za „antyamerykańską działalność”. Ale te wszystkie represje nie mogą złamać wo-

ludzie radzieckie widzą uznanie dla tego ogromnego wkładu, który wnoszą ludzie pracy radzieckiego państwa w sprawę zachowania i utrwalenia pokoju na całym świecie.

W jednym ze swoich przemówień Nina Popowa powiedziała: „Nie wystarczy pragnąć pokoju, o pokój należy walczyć, pokój trzeba wywalczyć. Aktywna walka obrońców pokoju powinna trwać nieustannie. W każdym dniu, w każdej godzinie należy pokazywać podjętym wojennym, że siły pokoju rosną i polegają się”.

Spółeczna działalność Niny Popowej, aktywnej uczestniczki walki o pokój na całym świecie — zdobyła jej wielką popularność. Ludzie radzieckie wyśleli ją jako swego delegata i na pierwszy i na drugi Światowy Kongres Obrońców Pokoju — jest ona członkiem Prezydium Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju.

W pryznaniu Popowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju — ludzie radzieckie widzą uznanie dla tego ogromnego wkładu, który wnoszą ludzie pracy radzieckiego państwa w sprawę zachowania i utrwalenia pokoju na całym świecie.

M. OWSIANNIKOWA
redaktor pisma „Sowietskaja Zensztina”

Konferencja naukowa w sprawie rozwoju rolnictwa ZSRR

Nauk ZSRR i Ministerstwo Rolnictwa ZSRR. W narodzie wielki udział uczeni-ekonomiści, przewodniczący produkcyjnych kołchozów i ośrodków maszynowo-tractorowych.

Wiceprezes Akademii Nauk ZSRR Oostrowitanow zagajając obrady podkreślił, że od roz-

miarów i tempa rozwoju rolnictwa ZSRR w znacznej mierze zależy tempo rozwoju przemysłu lekkiego i spożywczego, któremu stawia się zadania możliwe jak najpełniejszego za spokojenia stale rosnących potrzeb materialnych ludzi radzieckich.

I. LAPICKI

Czytelnicy i korespondenci piszą:

Kultura czynna tylko latem

Dnia 27 czerwca br. Ministerstwo Kolei wydało zarządzenie w sprawie przejmowania przez Dyrekcję Okręgową Kolei Państwowych Powiatowych Domów Kultury Kolejowej od właścicieli rad okręgowych związków zawodowych. W sprawie przejęcia domów kultury na stałe miało być wydane później odnośne zarządzenie, które nie zostało dotychczas wydane...

Na ponowne interwencje oddziału eksploatacyjnego PKP w Nowym Sączu DOKP wysłała do Ministerstwa Kolei telegram z prośbą o zezwolenie na sprzedaż części węgla i koksu z zapasów PKP na opalenie nowoprzejętego Domu Kultury Kolejowej.

Pod koniec listopada byłam osobiste w wydziale kulturalno-oświatowym ZG ZKK, gdzie obiecano mi tę sprawę szybko załatwić. Skończyło się na obietnicy.

I w rezultacie do dnia dzisiejszego Dom Kultury Kolejowy w Nowym Sączu nie posiada opału, jak również nikt nie chce się zająć sprawą koniecznego remontu.

STANISŁAW PYCHA Nowy Sącz

Miejskiej bazie remontowej przydałyby się remonty

Zakład Ceramiki Ogniotrwałej „Znicz” zamówił w Miejskiej Bazie Remontowej Tere-nowego Przemysłu Materiałów Budowlanych przy ul. Pabianickiej 32 w Łodzi 20 tacek. Ponieważ mamy w zakładzie kilka tacek bardzo dobrych i wygodnych w użyciu, jedną z nich daliśmy Miejskiej Bazie Remontowej jako wzór.

Niestety, naprawa tych sknionych tacek trwa zbyt długo. Minęło już parę miesięcy, a tacek do dnia dzisiejszego nie ma.

Taczki te są nam bardzo potrzebne, od nich uzależniona jest nasza codzienna produkcja. Wskutek niedostatecznej ilości tacek, pracownicy po prostu wydzierają sobie taczki z rąk; niektórzy nie wykonują swych baz akordowych.

Na częste monity i alarmy naszego dyrektora MBR nie reaguje.

STANISŁAW CHOJNACKI Łódź

Żelazne zasady

Wiosną 1953 r. w domach na Mariensztacie nastąpiła wymiana pieców żelaznych na kafłowe. Piece żelazne wystawiono z mieszkań na klatki schodowe, gdzie stoją dotychczas, utrudniając przejście mieszkańcom i uniemożliwiając tak zamiatanie schodów jak i w ogóle utrzymanie należącego porządku.

A teraz jeszcze jedna sprawa z innej „branży”. Pewnego razu udamy się do spółdzielni szewców na Rynek Mariensztackim, prosząc o podzielenie jednego buta (drugi miałem dobry). Kierowniczka tejże spółdzielni oświadczyła mi, że jednego buta nie podejmuje, że ma zelówki tylko na zelowanie par.

Zupełnie tego nie rozumiem. Przecież wszystkich nas obowiązuje jak najdalej idąca oszczędność i walka z marnotrawstwem. Czyżby spółdzielnia szewskich to nie dotyczyło?

MARIAN ZIELIŃSKI Warszawa

W Szao Szan — rodzinnej wsi Mao Tse-tunga

(KORRESPONDENCA WŁASNA „TRYBUNY LUDU”)

Mknie samochód po szosie wiodącej ze stolicy prowincji Hunan Czang Sza do wsi Szao Szan. Początkowo okolica jest podgórska. Wznosimy się na niewielkie wzgórza, by potem znowu jechać dłuższy czas równiną. Siąpi jesienią deszcz. Z pól zebrano już tegoroczne zbiory. Góry porośnięte rzadkim lasem szpilkowym o łagodnie i długo opadających stokach przypominają nasz Beskid Śląski czy Sudecki. Tak jak byśmy byli w okolicach Wisły, Ustrojnia, Limanowej, Kasiny czy Dobrej. Przy drodze liczne kapliczki wyglądają też bardzo swojsko. Tylko daszki mają inne, chińskie. Dojeżdżamy właśnie do wsi Szao Szan odległej o sto kilometrów od Czang Sza. Leży ona w kotlinie zewsząd otoczonych górami. Na wzgórzach z dala widoczny wznosi się piękny budynek nowej szkoły. To jedyny pomnik, jaki wzniesiono Mao Tse-tungowi w jego wsi rodzinnej. Urodził się on w Szao Szan 26 grudnia 1893 roku.

Przyjmując nas serdecznie jego bratowa, miła usmiechnięta kobieta w starszym wieku, która tu po dziś dzień mieszka. Mąż jej Mao Tse-min podobnie jak i drugi młodszy brat Mao Tse-tunga — Mao Tse-tan, po legł w walce o zwycięstwo chińskiej rewolucji. Towarzysze opowiadają nam wiele ciekawych faktów z dzieciństwa Mao Tse-tunga. Kiedy miał sześć lat zaczął pracować w gospodarstwie. Szczególnie kochał matkę, która była kobietą niezwykle dobrego i łagodnego serca. Chociaż rodzina była dość zamożna, pracowała ciężko, jak miliony chłopów chińskich, na które w znacznej mierze spadał ciężar pracy w gospodarstwie. Mao Tse-tung poznawał od dzieciństwa ciężką pracę, trud potrzebny i duszę chłopca chińskiego. Jak nikt, umiał też zawsze do niego przemawiać, przekonywać go, pokazywać.

Mając 8 lat zaczął Mao Tse-tung uczyć się w wiejskiej szkole w Szao Szan. Nie była to owa piękna szkoła, jaka dziś stoi na wzgórzach. Mieściła się w przygodnej izbie jednej z chat. Uczono w niej głównie czytania buddyjskich ksiąg religijnych. Lecz Mao Tse-tung, od najmłodszych lat interesował się literaturą i w czasie wolnym od nauki czytał stare chińskie opowiadania i powieści. Już wtedy dawał sobie nie raz pytanie, dlaczego opisują one tylko życie wysokich urzędników, dygnitarzy, cesarzy, generałów, obywateli i duchownych, a nie życie prostych chłopów, których codziennie spotykał, wśród których żył. Dopiero później zrozumiał, że literatura ta służyła interesom klas panujących.

Duży wpływ wywarły na kształtowanie się świadomości Mao Tse-tunga wydarzenia, które rozegrały się w tym czasie w jego wsi. Otworzył się tu nielegalny związek chiński zwany „związkiem braci chłopskich”. Między zwią-

zkami i miejscowym obszarnikiem wybuchł spór o ziemię. Obszarnik i chłop zwrócili się do sądu z prośbą o rozstrzygnięcie sporu. Sędzia stanął oczywiście po stronie feudała i wydał wyrok na jego korzyść. Wtedy chłopci zgromadzili się na jednej z okolicznych gór i postanowili z tej bazy zbrojnie walczyć z przemocą. Rząd wysłał do wsi wojsko, które zła-mało opór związku. Jego przywódca został zabity. Mao Tse-tung i uczniowie szkoły w Szao Szan sympatyzowali ze związkiem chłopskim i głęboko przeżyli upadek chłopskiego państwa.

Kiedy Mao Tse-tung ukończył 16 lat, odszedł po raz pierwszy z wozem w ręku z domu rodzinnego, by uczyć się w odległej o 25 km szkole Tung San. Tutaj dyrektor mówił uczniom co dzień o tym, jak Chiny stają się coraz słabsze, a wszystkie państwa patrzą na nie z lekceważeniem. Mao Tse-tung bardzo cierpiał na myśl o upadku swej ojczyzny. Jego uczucia patriotyczne dojrzewały prawie jednocześnie z poczuciem krzywdy mas chłopskich i wszystkich ludzi uciskanych i gniebionych w tym wielkim, lecz bezsilnym podówczas kraju.

W Tung San zaczął Mao Tse-tung studiować dzieła z historii i geografii Chin i innych krajów. Następnie Mao Tse-tung wyjechał do Tung Czang Sza, gdzie studiował w miejscowym instytucie pedagogicznym. Tu rozpoczęła się też jego rewolucyjna działalność. Po wyjeździe z Szao Szan nie tracił Mao Tse-tung kontaktu ze swą wsią rodzinną. Przyjeżdżał tu stale na wakacje i prowadzi w tym czasie długie rozmowy z chłopami, inteligencją wiejską, nauczycielami, uczniami. Zimą 1924 r. założył Mao Tse-tung również w Szao Szan organizację partyjną. Działała ona nieprzerwanie i wydała wielu bohaterskich bojowników. Wielu spośród nich pracuje dziś na odpowiednich stanowiskach. 125 chłopów z Szao Szan wstąpiło do służby państwowej, a 120 do armii.

W roku 1927 bawił Mao Tse-tung po raz ostatni w swej rodzinnej wsi. Przybył wtedy do Hunanu, aby studiować zagadnienia pracy politycznej wśród

chłopów. Napisał później na tej podstawie artykuł o ruchu Chłopskim w prowincji Hunan. Chłopi dowiedzieli się, że ich ulubiony przywódca będzie przejeżdżał przez Szao Szan i zgromadzili się przy drodze. Zgotowali mu entuzjastyczne przyjęcie. Mao Tse-tung przemówił do nich wtedy niezwykle jasno i popularnie, wskazując perspektywy zwycięstwa rewolucji chińskiej. Wielu chłopów z Szao Szan pamięta po dziś dzień to przemówienie z 21 maja 1927 r. Chłopi wsi Szao Szan przyłączyli się do rewolucyjnej walki zbrojnej. Zginęli w niej licznie bojownicy, lecz chłopci nie dali się zastraszyć i kontynuowali walkę aż do zwycięstwa.

Mao Tse-tung interesuje się żywo losami swej wsi rodzinnej i jej mieszkańców. Miejsco-chłopi opowiadają, że właśnie niedawno wyjechał z Szao Szan do Pekinu najstarszy rewolucjonista wsi, 80-letni Mao Jue-czin zaproszony osobście przez Mao Tse-tunga. A w wiejskiej gazecie ściennej, możemy przeczytać list mieszkańców Szao Szan do Mao Tse-tunga, w którym piszą mu oni o tegorocznych rezultatach walki o podniesienie plonu.

Dom, w którym urodził się Mao Tse-tung stoi nad dwoma sztucznymi jeziorami. Dołem płynie strumień. Nad domem rośnie bambusowy las, nieco wyżej zaczyna się las szpilkowy, tu i ówdzie widać palmy i inne południowe drzewa. Cała zagroda zbudowana jest podobnie jak wszystkie okoliczne domy z niewypalanej cegły. Robią ją tutaj chłopcy z gliny, której jest w Szao Szan pod dostatkiem, ulepione z niej cegły suszą na słońcu pod przykrywą z liści.

Nad wejściem do domu nadaje się wielkiego woda naporu chińskiego, przewodzącego Mao Tse-tunga. Wchodzi do wnętrza. Izby są skromnie umeblowane tak jak za życia rodziców Mao Tse-tunga. Podłoga z udeptanej gliny. Pod palatą jednej z izb — jaskółcze gniazdo. W pierwszej izbie na widocznym miejscu tablica przedków. Jest i rodzina świętynia, w której Mao Tse-tung organizował zebrania partyjne. Zawsze miał umieszczać nową treść w starych formach. W iz-

bie jest skromne umeblowanie. Stoły, ławki, wyplatane krzesła. Następna izba, to kuchnia. Stoi w niej duży piec, kredens, półka na talerze. Po środku kwadratowy otwór na drzewo, które się tu pali w ziemie dla ogrzania izby. W kącie mały magazynek na zboże i inne wiktualie. Z kuchni wychodzi się na małe podwórko. Tu stoi kądź na wodę w której pierze się bielizna, obok wydrążony pień. Swojego rodzaju umywalka. Równoległe ułożone drągi nad dołem są miejscem, gdzie przyiminy tuz zastępował kąpiel. Z jadalni wchodzimy do pokoju, w którym urodził się Mao Tse-tung. Uchylały się tu autentyczne meble jego rodziny: łóżko z baldachimem, fotel, szafa, bądź krzesło. Był to pokój matki. Na ścianie wiszą zdjęcia rodziców. Następna izba to pokój dziecienny Mao Tse-tunga. Stoi tu łóżko, stoły, szafa, biurko, ława. Na ścianie wiszą zdjęcia matki Mao z trzema synami, oraz Mao Tse-tunga, z ojcem, stryjcem i młodszym bratem.

Zwiedzamy dalej gospodarstwo części zbudowaną. Jest tu skład, klepisko, stodoła na ryż i na zboże. Izba, w której stoją narzędzia rolnicze, siła, siewnik, potem jeszcze jeden magazyn na ryż, obora, izba dla przechowywania narzędzi itd. U wejścia do obory wisi zrebło, którym Mao Tse-tung zerwał swą ulubioną krowę. W dalszej części domu są pokoje młodszych braci Mao. W izbie Mao Tse-tana wisi jego podobizna i zdjęcie jego syna. Obydwo ich zamordowali kuomintangowcy. W pokoju Mao Tse-mina wisi zdjęcie zrobione w ZSRR, gdzie studiował. Zamordowany został na terenie prowincji Sinkiang. Padł w walce o wolność Chin. Za domem jest sadzawka na złote rybki, które tak lubią Chińczycy. Ponadto ogród i mały sad. Jest tu też klepisko, na którym miłono ryż i zboże. W dół schodzą ku strumykowi pola ryżowe. I to wszystko.

Dom jakich wiele w Chinach, a przecież dość szczególny. W księdze pamiątkowej wpisują swe wrażenia liczni robotnicy, chłopci chińscy, którzy przyjeżdżają tu, by zobaczyć dom rodzinny ukochanego wodza. W księdze pamiątkowej znajdujemy słowa w wielu językach: rosyjskim, polskim, koreańskim, niemieckim itd. Ich treść jest wspólna: hold złożony temu, który stojąc na czele wielkiej i niezwykłej Partii Komunistycznej, doprowadził naród chiński do zwycięstwa.

26 grudnia 1953 r. ukończył towarzyszący Mao Tse-tung 60 lat. Cale swe życie poświęcił on walce o to, aby setki milionów chłopów, robotników, ludzi pracy w Chinach mogły żyć po ludzku, aby wielki ten kraj przestał być słabym, zacofanym i bezbronny. Aby na pewnym jasnym i pełnym światła budynku mogły widnieć słowa: szkoła w Szao Szan.

ROMAN SZYDŁOWSKI

W S T O L I C Y

124 sklepy i zakłady zbiorowego żywienia w nowym budownictwie

104 sklepy i 20 zakładów zbiorowego żywienia w nowych domach otrzymają w przyszłym roku mieszkańcy stolicy.

Najwięcej sklepów otwartych będzie na Starym Mieście. Powstaną tu 33 sklepy przemysłowe, 17 spożywczych, 5 mięsnych. Wzrosnąć również sieć lokali żywienia zbiorowego. Warszawskie Zakłady Gastronomiczne uruchomią 10 zakładów.

Powstaną również 2 bary mleczne. W śródmieściu w 1954 roku otwartych będzie w nowo-budowanych domach 19 różnego rodzaju sklepów i 3 zakłady zbiorowego żywienia. Nowe sklepy oraz placówki WZG otrzymają również dzielnice Praga-Sródmieście i Poludnie, Mokotów, Żoliborz. Ochota oraz Wola. (kw)

Większy wybór przedmiotów codziennego użytku w CDT

Centralny Dom Towarowy uzupełnia asortyment posiadanych towarów, zakupując coraz więcej artykułów ze źródeł decentralizowanych. W stoiskach ukazały się więc wyroby przemysłu terenowego i spółdzielni — odzież, bielizna, duży wybór zabawek, artykułów gospodarstwa domowego i drobnych przedmiotów niezbędnych w codziennym życiu.

Spółdzielni Skórzanych dostarczył między innymi rączki do teczek i waliz, paski do koczuchów, a spółdzielnia inwalidów zamki do teczek.

Są więc patelnie i sitka na szklanki, grzebnice, stolnice, półki do kwiatów, deseczki do krawatów i inne przedmioty z drzewa. Związek Branżowy

Spółdzielnie chemiczne wykonały uszywane do kołnierzyków, nasadki gumowe do łasek, fartuszki nylonowe i gumowe wycieraczki do nóg. Artykuły ze źródeł decentralizowanych wykonane z odpadków pokazano na specjalnie urządzonych wystawach od strony alei Jerozolimskich. (kw)

Budownictwo wielokopłytowe

Opierając się na radzieckich wzorach, projektach i opracowaniach dokumentacji technicznej pracownicy Instytutu Budownictwa Mieszkańczego w Warszawie budownictwo wielokopłytowe. Budownictwo wielokopłytowe różni się od dotychczas stosowanych metod tym, że eliminuje tzw. „mokry” proces budowy. To znaczy, że wnoszenie tym systemem budynków opiera się wyłącznie na

montażu wielkich elementów budowlanych jak np. płyt stropowych, bloków ściennych, całych fragmentów klatek schodowych itp.

W początkach 1953 r. w grupie najlepszych architektów i konstruktorów przystąpił do opracowania pierwszego projektu prototypu budynku wielokopłytowego. Równocześnie wykonane zostaną wyrysowane dla zakładów elementów prefabrykowanych, które przystąpią do ich produkcji. (fs)

Każdy przedszkolak na choince noworocznej

Od 6 do 10 stycznia w wszystkich przedszkolach warszawskich odbywać się będą zabawy noworoczne przy choince. Komitety rodzicielskie i opiekunice szykują dla dzieci podarki - zabawki lub paczki ze słodyczkami.

Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr Oświatowych urządził wzorcową choinkę, ustrójoną tak, że każda gałąź przedstawia sceny i postacie z innej bajki. Na przykład z bajki o pannach Borowczankach, Kasi i Gąskach i innych. Ulatwi to wychowawcy przygotowanie choinek w swoich przedszkolach. (kw)

Obwarowana świetlica

Świetlica jest. Miałeś się w samym końcu korytarza i nikt już nie może powiedzieć, że Centralny Zarząd Przemysłu Piekarniczo-cukierniczo-żywnościowego nie dba o zapewnienie potrzeb kulturalnych swoich pracowników.

tenisa stołowego, w szachy, pomniać się trochę... Okazało się, że i starsi nie byli od tego, żeby nie zaprzeczać wesołości, przyśmieszności, a nawet drwaski do świetlicy, głęboko przemyślane przepisy. Dyrekcja bowiem i rada zakładowa uważała, że po godzinach pracy nie należy wchodzić do świetlicy, tylko członkowie klubu sportowego, tych zaś jest niewiele.

Przy takim wyosnażeniu świetlicy można już było zacząć myśleć o wybudowaniu świetlicy i młodzież jak to młodzież chciała by czasem potańczyć, pograć w

Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr Oświatowych urządził wzorcową choinkę, ustrójoną tak, że każda gałąź przedstawia sceny i postacie z innej bajki. Na przykład z bajki o pannach Borowczankach, Kasi i Gąskach i innych. Ulatwi to wychowawcy przygotowanie choinek w swoich przedszkolach. (kw)

Nowe książki

Henryk Kleist: Rozbity dżban. Komedja. Przekład Zbigniewa Krawczyńskiego. Państwowy Instytut Wydawniczy. Str. 154. Nakł. 3000 egz. Cena zł. 6.

wych, rosnących w Polsce. Z 500 rysunkami. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Str. 102. Nakł. 10.000 egz. Cena: zł. 101,25.

Maria Skłodowska - Curie: Piotr Curie. Przekład Hanny Szalay - Szylłowej. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Str. 104. Nakł. 5.150 egz. Cena zł. 5,85.

Ryszard Berwiński: Księga życia i śmierci (wybór pism). Przedmowa Marii Janin. Państwowy Instytut Wydawniczy. Str. 426. Nakł. 5000 egz. Cena zł. 20.

Władysław Szafer, Stanisław Kulczyński, Bogumil Pawłowski: Rośliny polskie. Opisy i klucze do oznaczenia wszystkich gatunków roślin naczyniowych, rosnących w Polsce. Z 500 rysunkami. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Str. 102. Nakł. 10.000 egz. Cena: zł. 101,25.

Gustaw Flaubert: Szkoła uciec (powieść). Przekład Anieli Micińskiej. Państwowy Instytut Wydawniczy. Str. 452. Nakł. 15.000 egz. Cena: zł. 18.

ROMAN SZYDŁOWSKI

Teatr

Klasyka polska na żydowskiej scenie

Eliza Orzeszkowa: „Meir Ezołowicz”. Dramat w 18 obrazach. Dramatyzacja i reżyseria Ildy Kamińskiej. Scenografia Iwona Galla, muzyka Albina Wolusa. Prapremiera w Teatrze Żydowskim.

na scenie Teatru Żydowskiego ideową manifestacją i jako taką pojmując widowsko gorącą je oklaskującą widowisk. Kamińska — i to jest jej największa zasługa jako inscenizatorce i reżyserki „Meira” — potrafiła tak ustawić obraz walki społecznej, fozycznej przez Meira i jego zwolenników, iż widź rozumie jakie horyzonty ta walka klasowa otwiera, do jakich perspektyw doprowadzi młodych.

realizmu krytycznego. Przecistawiając burżuazyjnej reakcji hasła burżuazyjno - demokratycznego postępu, Orzeszkowa reprezentowała tak zamieniony dla wczesnego pozytywizmu program równoprawności Żydów, z całą stanowczością zwalczając antysemityzm, — ową plągową grę burżuazji w dziele otumaniania mas pracujących.

W scenie przekazywania prawukowi skarbów, testamentu Seniora. Potem następuje znowu głęboko spokojna śmierć stuletniej staruszki, wywierająca pełne artystyczne wrażenie: celnością i oszczędnością użytych środków; w milczeniu, bez najcięższego słowa pochyla się na parapet okna i ślania grzybiąla Frejda; i każdy pojmując że to nie sen lecz śmierć.

Barzo dobrze grają: M. Melman jako oportunistą Saul; M. Szwelich w rolach proletariuszów: karaima Hewela i krawca Szmula; Sz. Grynhaus jako karaimka Golda, ukochana Meira, która będzie czekać na jego powrót z wędrówek po mądrości świata jak Rachel na rabbi Abikę, jak Solweja na Peer Gynta. Epizodyczne role członków rodziny Witefskierów, których Orzeszkowa ukazuje jako ludzi dość „egzotycznych” na zapadłych uliczkach Szybowa, przybyszów z większego miasta, przedstawicieli nowej burżuazji żydowskiej, gardzącej patriarchalnymi zwyczajami żydów, ale wrogiej również postępowym idealom Meira — od-twarzają poprawnie B. Czerwiec, B. Latowicz, M. Szandler i A. Paluszak.

Przedstawienie jest też skazone pewnym ekspresjonizmem. Wadą wybornej przesady, sugestywnej, oklaskami nagradzanej gry N. Meislera jako m.amedia Mojsze, zausznika Todrosów i zakamieniałego chasyda, były nie jaskrawe środki w scenie szabasowej „ekstazy” — ale to, że ślady owego „nawie-meislera” trafiają się w grze Meislera nawet w najbardziej spokojnych okolicznościach. Wadą — również przesadą przekonywującej i uzasadnionej gry I. Grudberga, który kreował rolę rabina — Todrosów, była nie pasja fanatyzmu i patos w znakomicie zagranej scenie ruczenia choremu (kłątwy) na Meira — lecz pewna przejawiająca się stale ekspresjonistyczna maniera. Od drobnych smug tego środka nie uchroniła się nawet Kamińska. Ale te skazy są prawie niewidoczne w świetle całości przedstawienia, które dla każdego człowieka teatru jest cennym artystycznym przeżyciem.

Przystępując z pietetyzmem do ukazania klasycznego dzieła Orzeszkowej w kształcie scenicznym, Teatr Żydowski — nie naruszając istoty dzieła i myśli Orzeszkowej — dał coś więcej — dodał sztuce wymowy społeczno - rewolucyjnej. Położenie przez Kamińską nacisku na wątek szukania testamentu Michała Seniora, jako symbolu dążeń postępowych, wysunięcie na plan pierwszy walki elementów postępowych z zacofanymi, uwydatnienie, że walka dawa rodów to dramat dla całego ludu — pozwoliły ujrzeć „Meira Ezołowicza” w silniejszym świetle.

Przedstawienie „Meira Ezołowicza” jest z takich elementów oczyszczonych, a realizm, z jakim ukazano — w skali dramatu nie komedii — ortodoksyjny odłam żydowskiej społeczności, pasja, z jaką wyrażono ze sceny nienawiść ku żydowskiej reakcji i separatyzmowi — są niewątpliwie dowodem bojowej postawy ideowej zespolu.

Przedstawienie obfituje w wyborne osiągnięcia aktorskie. Zwłaszcza Kamińska w roli Frejdy, żony Hersza Ezołowicza — przodka Meira z czasów Oświecenia, który kontaktował się z ówczesnym ordynikiem spraw Żydów, posłem na Sejm Czeroleński Mateuszem Butrymowiczem — a następnie w roli sędziwej wdowy w domu Szu-la, dającą piękną pokaz swego wysokiego kunsztu. Kamińska świadomie grała na kontraście dyskrecji i pasji, powściągliwości i nieopanowania. Szlachetna i mądra jako towarzysząca życia Hersza, pełna powagi i dostojności jako wdowa matrona — odsłania nagle wręczące w sercu Frejdy namiętności

Polski świat literacki, szerokie kręgi odbiorców, śledzących z uwagą osiągnięcia i rozwój teatrów w Polsce, nie zostały zaskoczone sukcesem scenicznym „Meira” na scenie Teatru Żydowskiego. Już nieraz mieliśmy okazję stwierdzić, że Teatr Żydowski dawał sobie rade z trudnościami zdawałoby się nie do pokonania. Tak i w „Meirze”, brak przestrzeni scenicznej „Meir Ezołowicz” stał się

Przedstawienie „Meira Ezołowicza” jest z takich elementów oczyszczonych, a realizm, z jakim ukazano — w skali dramatu nie komedii — ortodoksyjny odłam żydowskiej społeczności, pasja, z jaką wyrażono ze sceny nienawiść ku żydowskiej reakcji i separatyzmowi — są niewątpliwie dowodem bojowej postawy ideowej zespolu.

Przedstawienie jest też skazone pewnym ekspresjonizmem. Wadą wybornej przesady, sugestywnej, oklaskami nagradzanej gry N. Meislera jako m.amedia Mojsze, zausznika Todrosów i zakamieniałego chasyda, były nie jaskrawe środki w scenie szabasowej „ekstazy” — ale to, że ślady owego „nawie-meislera” trafiają się w grze Meislera nawet w najbardziej spokojnych okolicznościach. Wadą — również przesadą przekonywującej i uzasadnionej gry I. Grudberga, który kreował rolę rabina — Todrosów, była nie pasja fanatyzmu i patos w znakomicie zagranej scenie ruczenia choremu (kłątwy) na Meira — lecz pewna przejawiająca się stale ekspresjonistyczna maniera. Od drobnych smug tego środka nie uchroniła się nawet Kamińska. Ale te skazy są prawie niewidoczne w świetle całości przedstawienia, które dla każdego człowieka teatru jest cennym artystycznym przeżyciem.

TEATR

Ateneum — Panna Maltewicza — 8.15 Polski — Horszyński — 8.12 Intryga i miłość — 8.19 Kamel — Król i aktor — 8.20. Tacie czasy — 8.19 Ludowy — Chory z orłonia — 8.19 Narodowy — Zemsta — 8.14.0. Kret — 8.19. Nowy — Spadkobiercy pana Rabuclina — 8.19 Opera — Coppelia, Sul — 8.14.16.18. Stolica — Lubow Jarowaja ser. II — 8.14.16.18.20. W-Z — Arena śmiały — 8.14.16.18.20.1. Maj — Tajemnica inki — 8.14.16.18.20. Też — Sprawa do za-latwienia — 8.14.16.18.20. Lotnik — Zagubione melodie — 8.15.17.19. Sport milion — 8.19.19. Też — Bajki i bajeczki — 8.13.

KINA

Moskwa — Admiral Uszakow — 8.13.15.18.20. Palladium — Wiosna — 8.14.16.18.20. Praha — Admiral Uszakow — 8.13.15.18.19.20. Słask — Strój galowy — 8.14.16.18.20. Stolica — Lubow Jarowaja ser. II — 8.14.16.18.20. W-Z — Arena śmiały — 8.14.16.18.20.1. Maj — Tajemnica inki — 8.14.16.18.20. Też — Sprawa do za-latwienia — 8.14.16.18.20. Lotnik — Zagubione melodie — 8.15.17.19. Sport milion — 8.19.19. Też — Bajki i bajeczki — 8.13.

PROGRAM 11

Moskwa — Admiral Uszakow — 8.13.15.18.20. Palladium — Wiosna — 8.14.16.18.20. Praha — Admiral Uszakow — 8.13.15.18.19.20. Słask — Strój galowy — 8.14.16.18.20. Stolica — Lubow Jarowaja ser. II — 8.14.16.18.20. W-Z — Arena śmiały — 8.14.16.18.20.1. Maj — Tajemnica inki — 8.14.16.18.20. Też — Sprawa do za-latwienia — 8.14.16.18.20. Lotnik — Zagubione melodie — 8.15.17.19. Sport milion — 8.19.19. Też — Bajki i bajeczki — 8.13.

PROGRAM 11

Moskwa — Admiral Uszakow — 8.13.15.18.20. Palladium — Wiosna — 8.14.16.18.20. Praha — Admiral Uszakow — 8.13.15.18.19.20. Słask — Strój galowy — 8.14.16.18.20. Stolica — Lubow Jarowaja ser. II — 8.14.16.18.20. W-Z — Arena śmiały — 8.14.16.18.20.1. Maj — Tajemnica inki — 8.14.16.18.20. Też — Sprawa do za-latwienia — 8.14.16.18.20. Lotnik — Zagubione melodie — 8.15.17.19. Sport milion — 8.19.19. Też — Bajki i bajeczki — 8.13.

PORANKI

Moskwa — Wawrzyński — 8.10.12. Palladium — Opowieść o polowaniu — 8.10.12. Praha — Wawrzyński — 8.10.12. Słask — Bajka o śpiącym rycerzu — 8.10.12. Attantia — Siedem czarodziejskich płatków — 8.10.12. Polonia — Król Lutra — 8.10.12. Stelia — Lampa Aladyny — 8.10.12. W-Z — Świat się śmieje — 8.10.12.1. Maj — Gest Baby Jagi — 8.10.12. Ochota — Samotny żagiel — 8.10.12. Syrena — Sport milion — 8.19.19. Też — Syrena — 8.10.12. Lotnik — Indie — 8.11.13. Olsztyn — Pierwszy start — 8.11.13.

PROGRAM 11

Moskwa — Wawrzyński — 8.10.12. Palladium — Opowieść o polowaniu — 8.10.12. Praha — Wawrzyński — 8.10.12. Słask — Bajka o śpiącym rycerzu — 8.10.12. Attantia — Siedem czarodziejskich płatków — 8.10.12. Polonia — Król Lutra — 8.10.12. Stelia — Lampa Aladyny — 8.10.12. W-Z — Świat się śmieje — 8.10.12.1. Maj — Gest Baby Jagi — 8.10.12. Ochota — Samotny żagiel — 8.10.12. Syrena — Sport milion — 8.19.19. Też — Syrena — 8.10.12. Lotnik — Indie — 8.11.13. Olsztyn — Pierwszy start — 8.11.13.

RADIO

NIEDZIELA 27 GRUDNIA Program I — na fall 1322 m. Program dnia 7.20, 14.00, 17.30. Program dnia 7.20, 14.00, 17.30.

PROGRAM 11

NIEDZIELA 27 GRUDNIA Program I — na fall 1322 m. Program dnia 7.20, 14.00, 17.30. Program dnia 7.20, 14.00, 17.30.